

POSTANOWIENIE

Dnia 3 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

w sprawie

wniosku **W. R.**

o wznowienie postępowania

zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 czerwca 2021r. w sprawie sygn. akt II AKa 237/20, zmieniającego w części wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 6 sierpnia 2020r. w sprawie II K 4/19

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 3 października 2023r.

na podstawie art. 544§2 i 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić wniosek,**
- 2. obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Tarnowie wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2020r. w sprawie II K 4/19 uznał W. R. za winnego czynu:

- zarzuconego mu w pkt V aktu oskarżenia, stanowiącego m. in. przestępstwo zakwalifikowane z art. 286§1 k.k. i za czyn ten na mocy art. 294§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. i art. 65§1 k.k. wymierzył mu karę roku i sześciu

miesiący pozbawienia wolności oraz 200 stawek dziennych grzywny, ustalając na podstawie art. 33§3 k.k. wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł;

- zarzucanego mu w pkt VI aktu oskarżenia i za ten czyn na mocy art. 299§1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

- zarzucanego mu w pkt VII aktu oskarżenia i za ten czyn przy zastosowaniu art. 8§1 k.k.s. na mocy art. 271§3 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, zaś na mocy art. 76§1 k.k.s. karę 300 stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł, z tym ustaleniem, iż na mocy art. 8§2 k.k.s. kara grzywny nie podlega wykonaniu;

- zarzucanego mu w pkt VIII aktu oskarżenia i za ten czyn na mocy art. 77 pkt 1 ustawy o rachunkowości wymierzył mu karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności;

Na mocy art. 85§1 k.k. i art. 86§1 k.k. orzeczono karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę W. R. i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 22 czerwca 2021r., sygn. akt II AKa 237/20, zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że z opisu czynu zarzucanego w pkt V aktu oskarżenia wyeliminował stwierdzenie „czyniąc sobie jednocześnie z popełnienia tego przestępstwa stałe źródło dochodu”, a z kwalifikacji prawnej oraz podstawy wymiaru kary przepis art. 65§1 k.k. i w pozostałej części orzeczenie utrzymał w mocy.

W dniu 27 września 2021r. do Sądu Najwyższego wpłynął oparty na podstawie art. 540§1 pkt 2 lit. a k.p.k. w zw. z art. 545§1 k.p.k. w zw. z art. 425§2 k.p.k. wniosek o wznowienie postępowania karnego wobec skazanego W. R. i uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 6 sierpnia 2020r., sygn. akt II K 4/19 oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 czerwca 2021r., sygn. akt II AKa 237/20 i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Tarnowie.

Obrona na podstawie art. 546 k.p.k. wniosła o sprawdzenie okoliczności faktycznych w trybie art. 97 k.p.k.:

1.przez przesłuchanie T. P. na okoliczność wykazania, iż skazany W. R. nie miał

wiedzy ani świadomości, iż bierze udział w procederze noszącym znamiona czynu zabronionego, wykorzystania przez T. P. faktu, iż skazany W. R. jest partnerem życiowym jego córki, z którą ma syna i wprowadzenia go w błąd co do rzeczywistych powodów, dla których została założona spółka M. sp. z o.o.;

2.przesłuchanie G. O. na te same okoliczności co w przypadku T. P.;

3.zwrócenie się do [...] Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej o przesłanie wyciągu z protokołu przesłuchania T. P. w zakresie wątku związanego z założeniem spółki M. sp. z o.o. w celu m.in. wyłudzenia kredytów bankowych, a które to wyjaśnienia T. P. złożył w ramach toczącego się postępowania o sygn. akt PK IX WZ Ds.[...].

W uzasadnieniu tak sformułowanego wniosku, obrońca stwierdziła, iż W. R. konsekwentnie nie przyznawał się do winy, wyczerpująco wyjaśnił jaką rolę pełnił „w całym przedsięwzięciu, przy czym wskazywał tylko i wyłącznie na osobę G. O. jako tego, który miał go wprowadzić w błąd, natomiast w toku postępowania nie wspomina, że G. O. wspólnie z T. P. wykorzystał osobę skazanego, m.in. do wyłudzenia kredytów”. Podniosła jednocześnie, iż skazany „podczas całego postępowania przygotowawczego, a następnie sądowego borykał się z dylematem czy wyjaśniać jaką rolę odegrał w tym wszystkim T. P. czy też nie”.

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2021r. w sprawie o sygn. akt IV KO 135/21 Sąd Najwyższy oddalił opisany wniosek o wznowienie postępowania.

Obecnie pełnomocnik W. R. złożył kolejny wniosek, w którym wniósł na podstawie art. 540§1 pkt 2 lit. a k.p.k. w zw. z art. 545§1 k.p.k. w zw. z art. 425§2 k.p.k. o wznowienie postępowania karnego zakończonego wskazanymi na wstępie wyrokami. Wniosek swój uzasadnił ujawnieniem się nowego dowodu w postaci protokołu konfrontacji pomiędzy T. P. a G. O. z dnia 20 maja 2022r. w postępowaniu prowadzonym przez [...] Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej o sygn. akt PK IX WZ DS.[...], z którego wynika, że W. R. nie miał wiedzy ani świadomości, iż bierze udział w procederze noszącym znamiona czynu zabronionego, wykorzystania przez T. P. faktu, iż wnioskodawca jest partnerem życiowym jego

córki, z którą ma syna i wprowadzenia go w błąd co do rzeczywistych powodów, dla których została założona spółka M. sp. z o.o.

W pisemnej odpowiedzi na wniosek o wznowienie prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy skazanego o wznowienie postępowania nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie raz jeszcze należy powtórzyć, w ślad za uzasadnieniem poprzedniego orzeczenia zapadłego w postępowaniu wznowieniowym, że zgodnie z dyspozycją przepisu art. 540§1 pkt 2 lit. a k.p.k., który ustanawia podstawy do wznowienia postępowania karnego, postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Przepis ten wymaga, aby strona wykazała, że miało miejsce ujawnienie się po wydaniu orzeczenia nowych faktów lub dowodów (*propter nova*), które wskazują na zaistnienie okoliczności nieznanych przedtem zarówno sądowi, jak również stronie.

Tymczasem wraz z niniejszym wnioskiem obrona po raz kolejny przedstawia dowody wiążące się z wypowiedziami G. O. (po części też T. P.) na okoliczność tego, że skazany W. R. nie zdawał sobie sprawy z działalności, w której *de facto* nie uczestniczył, będąc jedynie figurantem w spółce M.

W sensie treściowym wniosek ten nie odbiega zatem od tego, który już uprzednio został złożony i rozpoznany w niniejszej sprawie.

Przede wszystkim rzecz jednak w tym, że G. O., będąc słuchany w niniejszej sprawie nigdy nie twierdził nic innego niż to, na co obecnie wskazuje obrona. Słuchany przed Sądem I instancji na rozprawie w dniu 16 października 2019r. (k.185v-186) wprost wskazywał, że W. R. był kierowcą, a do spółki M. został dobrany jako figurant pełniący rolę prezesa. Od początku mówiono mu też, że niczym nie będzie musiał zajmować się. Nie wyjaśniano mu też na czym konkretnie polega przestępca działalność, w której uczestniczył. Jego rola sprowadzała się głównie do wizyt w bankach i reprezentowaniu firmy przy zaciąganiu kredytów obrotowych. Słuchany w tym samym procesie T. P. odmówił składania zeznań

(k. 258) mogąc z tego prawa skorzystać będąc w innej sprawie oskarżony o popełnienie tych samych czynów.

Okoliczności te pokrywają się z treścią dowodów, które obecnie miałyby stać się, jako nowo ujawnione, podstawą do wznowienia postępowania.

Okoliczności te jednak znane były Sądom rozpoznającym sprawę i co do istoty nie były w sprawie kwestionowane.

Zauważyć tu wypada, że podstawę wznowienia postępowania mogą stanowić tylko nowe dowody, a więc takie, które zawierają nową treść nieznaną wcześniej sądom rozpoznającym sprawę, nie zaś dowody w swej treści znane już sądom, lecz tym razem przedstawione (przez te same osoby) w innych postępowaniach.

Przypomnieć zatem już tylko wypada, że: „*sąd (Okręgowy – dopisek SN) generalnie dał wiarę twierdzeniom, iż jakkolwiek oskarżony pozostawał prezesem spółki to jednak osobą faktycznie zarządzającą M. sp. z o.o. był G. O.*” (k. 11 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego). Natomiast z zeznań „*świadków - pracowników banku, mających bezpośredni kontakt z oskarżonym, a to K. K., E. P., D. W., M. P. i P. S. wynika, iż W. R. realizował przewidziany dla niego w ramach realizacji czynu zabronionego zakres zadań, reprezentując spółkę w kontaktach z bankami, zapewniając o braku innych zaciągniętych przez spółkę kredytów (za wyjątkiem jednej sytuacji), a w sytuacjach niepokoju wyrażanego przez pracowników pilotujących kredyty przyznane spółce, zapewniał, iż zobowiązania zostaną wykonane. Co więcej w ramach weryfikacji faktu realnego prowadzenia działalności przez spółkę, oskarżony przyjmował w jej siedzibie, wyznaczonych do tego celu pracowników banków, nie sprawiając wrażenia osoby nieorientowanej i nie biorącej udziału w prowadzonej przez M. sp. z o.o. działalności, wzbudzając w nich mylne przekonanie co do faktu realnej działalności spółki. Nadto, mimo osadzenia G. O. w zakładzie karnym, oskarżony nie zaprzestał składania dalszych wniosków o przyznanie kredytów*” (op. cit.).

Z kolei Sąd Apelacyjny przyjął, że: „*niewątpliwie osobą decyzyjną w ramach działalności spółki „M.” i faktycznie nią zarządzającą był G. O., co w toku postępowania zostało bezsprzecznie potwierdzone lecz okoliczność ta nie zwalnia oskarżonego od odpowiedzialności karnej. Wraz z O. nabył on tę spółkę i objął w niej funkcję jednoosobowego prezesa zarządu. Zwraca uwagę okoliczność, że już w chwili zakupu udziałów w spółce przez oskarżonego posiadała ona wymierne zadłużenie w płatnościach czego nie mógł on przecież nie wiedzieć. Apelacja próbuje wykazać, że oskarżony nie dysponował wiedzą co do rzeczywistej sytuacji*

majątkowej spółki, był bezwolnym wykonawcą poleceń G. O., któremu całkowicie zaufał i zupełnie biernie odnosił się do prowadzonej działalności gospodarczej - a raczej jej braku - nie miał co do niej świadomości, także zaciąganych zobowiązań, wystawiania faktur, transferu środków finansowych. Innymi słowy W. R. nic nie słyszał, nic nie widział i nic nie mówił.

Wystawionej takiej ocenie zachowania oskarżonego zdecydowanie przeczy całość materiału dowodowego sprawy. (...) Nie można bowiem nie dostrzec, że to W. R. samodzielnie składał wnioski kredytowe - wyłudząc (lub usiłując wyłudzić) niebagatelne środki finansowe. To on wobec pracowników banków kreślił wizję rozwoju spółki i utwierdzał w przekonaniu, że kierowana przez niego spółka działa prężnie i ma perspektywy. Bez znaczenia jest, że wnioski te i dokumentację finansową do nich sporządzał G. O., skoro oskarżony dokumenty te jako jednoosobowy prezes zarządu firmował i ponosi za to odpowiedzialność. Działał bowiem aktywnie celem uzyskania kredytów, w określonej roli, niezbędnej do popełnienia przestępstw. Reprezentował spółkę w kontaktach z bankami zapewniając (z wyjątkiem jednej sytuacji) o braku innych zaciągniętych kredytów, czego miał przecież pełną świadomość, a także że zobowiązania zostaną spłacone, mimo stale powiększającej się złej sytuacji finansowej spółki. W rozmowach z pracownikami banków sprawiał wrażenie osoby zorientowanej w rzekomo prowadzonej działalności spółki „M.”. Wiedział przy tym, że spółka nie zatrudnia żadnych osób, nie posiada środków trwałych ani zaplecza magazynowego i nie posiada majątku. Sprowadzał się on wyłącznie do samochodu osobowego sprzedanego potem za zaledwie 8 tys. zł." (k. 9 i 12 uzasadnienia wyroku).

Jak wynika z powyższego, okoliczności na które po raz kolejny obrona powołuje się w obecnym wniosku wznowieniowym były znane Sądom rozpoznającym sprawę i szczegółowo, a przede wszystkim trafnie, zostały przez nie rozważone.

Powyższe nie pozwalało na uwzględnienie tak skonstruowanego wniosku wznowieniowego.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[SOP]

[ms]

